

Ryszard Bryła

Zygmunt Rychert

Janusz Wawrowski

# **Rekonstrukcja Koncertu Skrzypcowego op. 70 Ludomira Różyckiego**

Warszawa 2016

Warszawa, 30 listopada 2016 r.

Instytut Muzyki i Tańca

ul. Fredry 8

00-097 Warszawa

## **KOMUNIKAT BADAWCZY**

**Program: „Muzyczne białe plamy”**

### **Rekonstrukcja Koncertu na Skrzypce i Orkiestrę op. 70 Ludomira Różyckiego**

Celem projektu była rekonstrukcja partytury utworu, z uwzględnieniem odnalezionego rękopisu zorkiestrowanego fragmentu cz. I oraz na podstawie zachowanego rękopisu całości Koncertu, naszkicowanego w postaci głosu solowego i partii harmonicznego. Tekst nutowy rekonstrukcji opracowany został w taki sposób, by mógł stanowić pełnowartościowy materiał orkiestrowy (partytura wraz z głosami), umożliwiając publicznie wykonania i tym samym popularyzację utworu. W ciągu kilku tygodni od ukończeniu rekonstrukcji Koncert Ludomira Różyckiego op. 70 został już wykonany publicznie w wersji symfonicznej w Polsce i za granicą.

Materiał źródłowy:

1. Rękopis zinstrumentowanego fragmentu I cz. Koncertu (takty 1-87) [BUW AKP MUS.XXXIII rps 11]
2. Rękopisu całości utworu w postaci głosu solowego i partii harmoniczej zapisanej na dwóch pięcioliniach [BN mf 9431]

Charakterystyka prac:

Koncert na Skrzypce i Orkiestrę Ludomira Różyckiego op. 70 zachował się w postaci 87 taktów rękopisu partytury orkiestrowej Kompozytora oraz w formie rękopisu całości utworu (473 takty) jako głos skrzypiec solo i partia harmoniczna - zanotowana w systemie 2 pięciolinii. Tego typu zapis linii skrzypiec wraz z linią harmonii jest potocznie nazywany wyciągiem fortepianowym, jednakże nazwa ta może w tym konkretnym przypadku częściowo wprowadzać w błąd, sugerując *stricte* fortepianowe przeznaczenie partii harmoniczej, podczas gdy ten rękopis w znacznym stopniu nosi cechy szkicu orkiestry (w niektórych miejscach są zapiski wskazujące przyszłą instrumentację orkiestrową) i nie jest w pełni wygodny pianistycznie, co może potwierdzać, że jest to przede wszystkim szkic przyszłego koncertu na skrzypce i orkiestrę, a nie sama w sobie wersja już istniejącego utworu na skrzypce i w pełni rozpisaną orkiestrę, intencjonalnie zredukowana do partii skrzypiec i fortepianu, zastępującego orkiestrę. Rękopis partii skrzypiec z linią harmonii udało się w trakcie prac nad rekonstrukcją odnaleźć w Bibliotece Narodowej i został on użyty jako podstawowe źródło w pracach nad dokończeniem partii orkiestry od taktu 88 do końca utworu. Początkowych 87 taktów tej rekonstrukcji wykorzystuje rękopis orkiestrowej partytury Kompozytora z niewielkimi korektami w partii harfy, uwzględniającymi specyfikę tego instrumentu i niezbędnymi dla wykonalności tekstu muzycznego. Głos harfy został ponadto opatrzony technicznymi wskazówkami, skonsultowanymi z doświadczoną instrumentalistką i zgodnie z przyjętą praktyką notacji harfy, zawierającą udogodnienia enharmoniczne. Weryfikacji instrumentalnej dokonanej przez doświadczonego instrumentalistę poddana została także cała partia

skrzypiec solo. Niektóre akordy zostały skorygowane do postaci sprzyjającej ich wykonalności na skrzypcach. Także tempa kilku odcinków solistycznych zostały doprecyzowane z uwzględnieniem specyfiki techniczno-wykonawczej skrzypiec. Praktyka konsultowania z instrumentalistami solowych partii koncertów była stosowana w historii muzyki, natomiast w przypadku tego koncertu oryginalny zapis linii skrzypiec solo sprawia wrażenie partii, której Kompozytor nie zdążył w ten sposób zweryfikować od strony techniczno-wykonawczej, dlatego uznaliśmy za zasadne dokonać tego zabiegu teraz, w ramach rekonstrukcji, starając się zrobić to z najwyższą starannością i możliwie najmniejszą ingerencją w zapis oryginału. Dodatkowo głos skrzypcowy opatrzony został propozycjami smyczkowania. Orkiestrowa rekonstrukcja taktów 88-473 bazuje na rękopisie Kompozytora i w sposób wierny zachowuje oryginalne funkcje harmoniczne, sporadycznie tylko korygując niejasności i oczywiste przeoczenia znaków chromatycznych w rękopisie utworu. Wierne zachowanie harmonii w całej rozciągłości utworu jest istotną cechą tej rekonstrukcji i od początku było traktowane priorytetowo oraz odróżnia tę rekonstrukcję od bardziej swobodnych opracowań twórczych. Przebieg harmoniczny „akompaniamentu”, w większości sytuacji znacząco determinujący wyraz muzyczny oraz określenia wykonawcze samego Kompozytora, jednoznacznie wskazujące charakter poszczególnych fragmentów, stanowiły główny wyznacznik dla instrumentacji. Warstwa harmoniczna w pewnym stopniu także była wskazówką dla orkiestracji, podpowiadając dobór instrumentów, odpowiednich barwowo i artykulacyjnie do wyrazu artystycznego danego fragmentu. Cenną wskazówką dla instrumentacji stanowiły użyte przez Kompozytora rejestry oraz oznaczenia artykulacyjne w zanotowanej w rękopisie partii harmonicznej. Partia orkiestry zawiera znaczą ilość motywów dialogujących w instrumentach orkiestrowych, co z perspektywy muzyków orkiestry jest czynnikiem inspirującym, podobnie jak w przypadku dialogowania pomiędzy partiami instrumentów w zespołach kameralnych. Głosy orkiestrowe zostały w pauzach wielotaktowych obszernie wypełnione replikami charakterystycznych partii innych instrumentów, dając muzykom orkiestry orientację w przebiegu utworu i pewność odpowiedniego wejścia po dłuższym okresie pauz, tym samym ułatwiając dyrygentom maksymalne

skoncentrowanie się na wyrazie artystycznym, bez konieczności perfekcyjnego kontrolowania wszystkich wejść poszczególnych instrumentów i sekcji instrumentów. Koncert na Skrzypce i Orkiestrę Ludomira Różyckiego jest kompozycją atrakcyjną także z perspektywy melomanów, ponieważ Twórca operuje nowatorskim, lecz mającym nadal u podstaw system dur - moll, językiem harmonicznym, odbieranym przez większość miłośników muzyki poważnej jako zjawisko naturalne. Niestety część środowisk kompozytorskich XX wieku propagowała pogląd, w myśl którego harmonika funkcyjna jest całkowitym archaizmem, a jej popularność wynika jedynie z wieloletniej tradycji. Pogląd ten przyczyniał się do powstawania krzywdzących opinii, które *a priori* negowały twórczość kompozytorów wypowiadających się w harmonice funkcyjnej. W kontekście wspomnianej tendencji także i twórczość Ludomira Różyckiego wydaje się niedoceniana, o czym świadczyć może nawet brak jego nazwiska w jednym z powojennych podręczników muzycznych. Mamy nadzieję, że rekonstrukcja Koncertu na Skrzypce i Orkiestrę op. 70 pomoże zarówno spopularyzować sam utwór, jak i zachęcić wykonawców i melomanów do częstszego sięgania po inne kompozycje Ludomira Różyckiego. Jednocześnie dziękujemy Instytutowi Muzyki i Tańca za wsparcie naszego projektu.